

Zamiast Wódkę Pić

Maryla Rodowicz

Skąd ty wracasz taki blady, zarośnięty?
Czy naprawdę nie ma rady na te kłamstwa i wykręty?
Znowu piłeś U Kucharzy, po 13 złotych 100 gram
Znowu byłeś na konikach, znowu w oko ktoś cię ograł

Znowu byłeś u tej pani, powiedz - po co?
Czy to łatwo tak nadzieje niezmiennie swe tulić nocą?
Żebyś wrócił po śniadaniu, ale skąd
Ta pani biedna, tylko kłopot sprawiasz pani
A ja czekam sama jedna

Zamiast wódkę pić, zamiast w karty grać
Mógłbyś przecież pod moim domem stać
Zamiast w karty grać, zamiast wódkę pić
Mógłbyś mówić: "Pragnę z tobą być"

Nim zaczęła się na dobre trzecia zwrotka
Jak prząśniczka cichym głosem zażądałeś kołowrotka
Przędzisz przędzę, pijesz mleko
I grzeczniejszy jesteś co dzień
A ja żeby równowaga zachowała się w przyrodzie:

Muszę wódkę pić, muszę w karty grać
Mógłbyś przecież pod moim oknem stać
Muszę w karty grać, muszę wódkę pić
Żeby z tobą pod jednym dachem żyć